KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 25go Lutego Rok 1862. **№ 45.** Dnia 13 (25) Lutego 1862 Roku.

Wtorek. Wschód Słońca go: 6 m. 58. Zachód „ „ 5 „ 30. Jutro, ŚŚ. Alexandra B. i Fortunata M.

Pojutrze, w Kościele XX. *Reformatów*, przypada doroczny Odpust Arcy-Bractwa Nieustającej Czci N. SAKRAMENTU, z Wystawieniem przez godz: 12, Kazaniami, Processją, jak zwykle. Celebrować będzie Najdostojniejszy JX. *Feliński*, Arcy-Biskup Warszawski Metropolita.

Pojutrze w Kościele PP. *Sakramentek*, przypada doroczna Uroczystość uczczenia N. SAKRAMENTU, która odprawiać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU od pierwszych Nieszporów, z dwoma Kazaniami, rano i na Nieszporach, z śpiewaniem Godzinek po południu, z solennemi Processjami na obydwóch Nieszporach, publicznemi Suplikacjami po Kazaniu nieszpornym, i Odpustem zupełnym. D. 4 Marca przypada także Śgo Kazimierza, t. j. w ostatni dzień 40 godzin: Nabożeństwa. W przyszłe zaś ostatnie trzy dni Zapustne, odprawiać się będzie uroczyste 40-godzi: Nabożeństwo, z wystawieniem N. SAKRAMENTU, o godz: 5 z rana, z dwoma codzień Kazaniami, śpiewaniem Godzinek o N. SAKRAMENCIE po południu o godz: 1ej, z solennemi codzień po Kazaniu nieszpornem Suplikacjami, Processjami. i Odpustem, przy wystawieniu Relikwji, w Niedzielę Śgo Klemensa, w Poniedziałek Ś. Alexandra, we Wtorek Ś. Felicyssymy.

Z Petersburga, 1 Lutego.

Przez Najwyższe dyplomy z d. 22 Stycz: mianowani zostali Kawalerami Orderów, Tajni Radcowie, Członkowie Rady Ministra Finansów: *Orła Białego*: *Klementiew* i Baron *Meyendorff*; Śgo Włodzimierza 2ej klassy *Prutczenko*.

N. Pan, rozkazać raczył: ustąpić bez wynagrodzenia przestrzeń gruntu 253 sążeni kwadratowych wynoszącą, należącą do miasta St. Petersburga i w niem na ulicy Wielkiej Morskiej naprzeciwko Pocztamskiej położoną, pod budowę Niemiecko-Reformowanego Kościoła.

Dyrekcja Ubezpieczeń.— Zawiadamia, że Główna Kassa Oszczędności z Kantorem pomocniczym, w gmachu Szkolnym, za Kościołem Ś. Alexandra, przy Alei Belwederskiej pomieszczonym; w tygodniu upłynionym do dnia 4/16 Lutego r. b. włącznie, wydała xiążeczek nowych 69, na które, tudzież na dawniejsze, w 366 wnioskach, złożono rs. 4,908 k. 65. Na żądanie zaś 98 Uczestników (prócz procentu rs. 10 k. 18½, należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów) wypłaciła rs. 4,449 k. 66, i umorzyła xiążeczek 28. Przeto Uczestników 13,659, posiada kapitał rsr. 547,162 k. 32½. Prezes, *Wierniewicz*.— Naczelnik Kanc:, *Słomiński*.

W Sobotę, Najdostojniejszy JX. *Feliński*, Arcy-Biskup Warszawski Metropolita, raczył zwiedzić Szpital Śgo DUCHA, wypytując się o szczegóły kończącej się budowy i chorym udzielił błogosławieństwo Pasterskie.

Jenerał Major Świty J. C. Mości Xiążę *Bagration*, wyjechał do Piotrkowa.

Postanowione Najwyżej zatwierdzoną erekcją Instytutu Oftalmicznego Xiążąt *Lubomirskich*, wieczyste Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Edwarda Xięcia *Lubomirskiego*, fundatora tegoż Instytutu, odprawione zostanie w Kościele XX. *Reformatów* w Warszawie, jutro jako w 38 rocznicę zgonu tego dobroczyńcy biednych, o godzinie 8 i pół z rana.

Za spokój duszy ś. p. Alexandra *Jasińskiego*, Naczelnika Sekcji Administracyjnej Wydziału Górnictwa, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, w dniu jutrzejszym o godzinie 10tej z rana, w Kościele XX. *Franciszkanów*; na które zaprasza się Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego.

Za spokój duszy ś. p. Andrzaja *Masłowskiego*, b. Mecenasa, odprawioną będzie w dniu jutrzejszym o godzinie 9tej z rana, Wotywa żałobna w Kościele XX. *Karmelitów* na Lesznie; na którą Krewnych i Przyjaciół zmarłego, zaprasza się.

Jutro, jako w dniu imienin ś. p. Alexandra *Tatarkiewicza*, młodzieńca 19to-letniego, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za spokój duszy Jego, w Kościele Powązkowskim, zarazem poświęcenie grobu familijnego, o godz: 10tej z rana, na który to obrzęd stroskani Rodzice, zapraszają Familję, Znajomych i Kolegów zmarłego.

Jutro w Kościele Powązkowskim o godz: 10tej z rana, jako w 7mą rocznicę skonu, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p Emilji z Majerów *Giżewskiej*; na które pozostały Mąż wraz z Bratem; Krewnych zaprasza.

Marjanna *Janiszewska*, Panna, przeżywszy lat 82, zmarła wczoraj. Pozostała Familja, zaprasza na pogrzeb jutro o godz: 3ciej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski.

Franciszka-Olimpja *Sadkowska*, Panna, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzona SS. SAKRAMENTAMI, przeżywszy lat 19, w dniu 22 b. m. życie zakończyła. W smutku pogrążeni Rodzice, zapraszają Krewnych na exportację zwłok, jutro o godz: 3ciej po południu, z Kościoła XX. *Augustjanów*, na cmentarz Powązkowski.

Leopold *Krokowski*, b. Oficer Wojsk Cesarsko-Rossyjskich, a ostatnio Pisarz Mostu Warszawskiego, po ciężkiej i długiej chorobie, wczoraj życie zakończył; pozostawiając w nieutulonem żalu Żonę z trojgiem małoletnich dzieci. Exportacja zwłok jego, odbędzie się jutro o godzinie 1½ po południu, z Kaplicy XX. *Bernardynów* na cmentarz Powązkowski; na którą, Krewnych zaprasza się.

Ś. p. Joachim *Gusiew*, Sekretarz Sztabs-Doktora, po ciężkiej i krótkiej słabości, wczoraj rozstał się z tym światem, przeżywszy lat 50. Wyprowadzenie zwłok, odbędzie się jutro o godz: 1szej po południu, z Kościoła ŚŚ. TRÓJCY przy ulicy Długiej, na cmentarz Wolski.

Dla ułatwienia nauki czytania po Szkółkach wiejskich, tutejszy Xięgarz P. *Orgelbrand* ma zamiar przygotować w drukarni swojej wielki ścienny alfabet.

P. Dominik *Puchalski*, który wiele przysłużył się literaturze młodocianemu wiekowi poświęconej, pracował równie i dla ludu; prace jego w swoim czasie uznane, i pochlebnie ocenione zostały sprawozdaniem recenzentów naszych, szczególniej też dziełka, na trzy oddziały podzielone, z których każdy ma w sobie całość; i osobno nabywany być może; to jest: 1) Szkółka wiejska, część 1sza, dział 1szy obejmujący w sobie: Nauka początkowego gospodarstwa str: druku 330, zło: 3 gr: 10. 2) Część 2ga dział 1szy, Nauka Chrześcjańska z pisma Sgo i Życie JEZUSA CHRYSTUSA, zło: 1 gr: 10. 3) Dział 2gi, Powieści moralne dla włościan, zło: 1 gro. 10. 4) Dział 3ci, Rady dla włościan pod względem zachowania zdrowia, z dodaniem wiadomości o ratowaniu w nagłych przypadkach pozornej śmierci, zło: 1 gro: 10. Autor uwzględniając możność nabycia tych dziełek, cenę ich rzeczywiście bardzo przystępną oznaczył i zapewnił długą trwałość przez dodaną oprawę każdej w półskórek i grubą tekturę. Otóż za 4 tomy razem obliczywszy, wypadnie zł: 7 gr: 10. Spodziewamy się, że prawdziwa chęć tego Autora, który przychodzi w pomoc dążności oświaty ludu, ocenioną zostanie. Dziełka te złożone zostały na skład główny w xięgarni A. *Nowoleckiego* Nr 407, nabyć je także można i w znaczniejszych xięgarniach. Osoby na prowincji w Królestwie pragnące zasilić bibljoteki szkółek wiejskich, a chcąc te 4ry dziełka zakupić, raczą nadesłać do powyższej xięgarni *Nowoleckiego* zł: 7 gro: 10, i na koszta przesyłki zł: 2. Osoby z Cesarstwa dołączą do należności przypadającej za xiążki zł: 3 gr: 10, a będą przesłane pocztą *franco*.

P. Redaktorze! Wiedząc, że przestrzegasz surowo czystości języka, zgorszony zostałem wyczytaniem w Nrze 21 pisma Twojego w tytule rozmaitości nie zgodne z duchem języka polskiego użycie słowa *wyręczać*, które zawsze oznacza „zastąpić kogoś w załatwianiu czegoś”, w znaczeniu zaś zarabiania, zyskiwania, wyjęcia z rąk cudzych, użyte być nie może, i jest wyrażeniem nie polskim, bo napływowym. We wszystkich słowiańskich narzeczach, miasto stołeczne w Kroacji nosi nazwę „Zagrzeb” dla czego zaś w tymże samym numerze i artykule *Kurjera* nazwałeś je „Agram”? Przy tej sposobności racz zwrócić uwagę Redaktorów innych pism na niewłaściwe, bo przeciwne naturze języka wyrabianie w mowie polskiej obywatelstwa dla niektórych wyrazów lub sposobów mówienia. Od niejakiego czasu wyraz „zapoznać” równoznaczny z wyrażeniem „zrobić z kim znajomość” (patrz Linde tom VI str: 738), używanym bywa niewłaściwie w znaczeniu nie poznać lub zapomnieć. Pocóż dla niego wytwarzać w pismach publicznych inne jak ma oddawna znaczenie, a tem samem pozbawiać go znaczenia jakie posiada, zwłaszcza, że to znaczenie jakie mu pisma publiczne niewłaściwie wyrabiają, ma swój właściwy dobrze znany a nie dwuznaczny wyraz. Często również napotykać się dają w pismach publicznych wyrażenia do języka polskiego na Litwie wprowadzone, i tamtej okolicy prowincjonalizm stanowiące, których my, strzegąc czystości mowy naszej unikać powinniśmy, a to tem pewniej, że w ścisłem ocenieniu pokażą się nonsensem językowym. Wyrażenia „co niebądź” „co by niebyło” „jak by niebyło”, są rzeczywistemi nonsensami w polski język wciskającemi się, których używanie w pismach publicznych jest nie do przebaczenia, bo używane są w znaczeniu twierdzącem, a zatem negacja w nich użyta jest niepotrzebna i niewłaściwa, w polskim języku nie skręconym ani do obcego języka nie nakręconym, mowi się: „co (kolwiek) bądź” „co (kolwiek) by było” „jak (kolwiek) by było” inaczej mówiąc mówi się o tem co by nie istniało, choć się chce mówić o tem cokolwiekby istniało. Niedosyć na powyższych uwagach, bo nasze pisma perjodyczne, nad Odrzańskim tendencjom, usiłującym zniemczyć mieszkańców W. X. Poznańskiego, potakują nad Wisłą, wierzę, iż niechcący, ale to czynią, albowiem w artykułach swych używają wyrażeń niemieckich, acz wyrazami polskiemi skreślonych. I tak np. mówią o *wysadzonej Kommissji*. Jest to wierny przekład wyrazów *eine Kommission aussetzen*, przekład jest nawet z polskich wyrazów złożony, a przecież jest to nie po polsku. Po polsku wysadzić można minę, wysadzić flance, rozsady, wysadzić kartofle, i t. p., ale wysadzić Kommissję po polsku mówić nie można, wyjąwszy gdyby się chciało powiedzieć o wysadzeniu jej np. miną w powietrze. Kommissja się obiera lub wyznacza, ale nie wysadza. Śmiem więc domieścić prośbę o wstrzymanie tej germanizacji języka, by za nią nie nastąpiła germanizacja osób. Podobnież nie właściwie używanym bywa wyraz „przydzielić” w miejsce wyrazu dołączyć, lub przeznaczyć do czego, np. do ministerjum, to wyraz nie polski, a z wielu innemi niewłaściwie z krzywdą języka polskiego w nim się rozgoszcza za pośrednictwem pism perjodycznych; unikanie takiej niestosowności, jest każdego pisma perjodycznego polskiego obowiązkiem.— *B. St:.*

W m. Warszawie liczącem ludności stałej 162,800, spożyto w r. 1861 okowity garncy 1,128,600, z czego wypada na głowę garncy 7. Ponieważ wyrób okowity w całym kraju doszedł garncy 13,154,187, który rozłożony na wszystkich mieszkańców, daje tylko na głowę garncy $2^3/_4$, trzeba przeto przyjąć, że spożycie okowity w stolicy kraju było najsilniejsze. A lubo część tego spożycia odliczyć należy na przybywającą i niestałą ludność, która jest dość znaczną, bo samej niestałej ludności rachujemy tutaj do 66,600 głów, z tem wszystkiem gdy konsumcja okowity w Warszawie przenosi średnią całego kraju o $4^1/_4$ garnca, czyli że blizko trzykroć razy jest od niej większa, zawsze stosunek tutejszej konsumcji do konsumcji całego kraju musimy uznać za przeważający. Ta sama ludność m. Warszawy spożyła w r. 1861 mięsa: z wołów sztuk 37,353, z krów 1,579, z cieląt 59,593, z skopów i owiec 42,035, z trzody chlew: sztuk 44,470, razem funtów 59,134,000, z czego na głowę wypada funtów 363, lecz że ten stosunek roku poprzedzającego wypadał na funtów $380^1/_4$, widoczny to stanowi już dowód, że rozmaite źródła dochodu mieszkańców ucierpieć musiały. Warszawa spożyła jeszcze w owym roku: porteru krajowego garncy 20 097, piwa bawarskiego 870,526, zwyczajnego 2,047,079, co czyni na głowę garncy 15. I w tej konsumcji odwrót jest wielki, skoro zważymy, iż średnia konsumcja piwa w r. 1860 już dochodziła do garncy $21^3/_4$ na głowę.

W tych dniach mają się ukazać na widok publiczny, w oddzielnem wydaniu, nakładem Xięgarni *Gebethnera* i R. *Wolffa*, „Badania historyczne mianowicie na polu dziejów Polski XVIIIgo wieku” Dra J. K. *Plebańskiego*, zawierające charakterystyczne życiorysy *Jana Kazimie-*

rza i *Marji Ludwiki*. Rozprawa ta, stanowiąca sporą xiążkę około 16 arkuszy druku zawierającą, w starannem i pięknem nowem wydaniu, (w drukarni J. *Jaworskiego*), pomnożona zostanie przedmową Autora i w końcu licznemi ciekawemi dokumentami, a pomiędzy innemi listami *Ludwika XIV* do *Marji-Ludwiki*, wyjętemi z archiwum Berlińskiego, które dotąd nigdzie nie były ogłoszone.

Zeszyt 8 *Jutrzenki*, wyszedł z druku i zawiera: obraz wychowania młodzieży Izraelskiej, artykuł 9ty i ostatni. Dzień, noc, poranek, 3 szkice historyczne, szkic 3ci, poranek. Znaczenie wyrazu *Rodał* p. B. *Grünfelda*. Xiążki ofiarowane dla Czytelni bezpłatnych. 25cio-letni Jubileusz Gazety Judaizmu, (Allgemeine Ztg des Judenthums) żydzi w Neapolu. Fundacja *Bischoffsheim*.

Nowości muzyczne.— *Skarbiec* najulubieńszych melodji polskich, ułożonych w łatwym stylu na sam fortepjan przez E. S. *Łodwigowskiego*, złp. 4; *Kraszewski* J. I.: *Fantazyjka* z ulubionej śpiewki na fortepjan, cena złp. 5; wyszły nakładem xięgarni i składu nót muzycznych G. *Gebethnera* i *Wolffa*, przy ulicy Krako:-Przedm: Nro 415, w pałacu Hr: St: *Potockiego*, i są do nabycia we wszystkich xięgarniach w Warszawie i na prowincji.

Tygodnik Mód Ner 8, opuścił prassę i zawiera następujące artykuły: Wiersz A. *Pługa*, p. t. *Wzory mody* na Styczeń i Luty; Korrespondencję z Paryża; Rozmaitości; Sprawozdanie tygodniowe; Lud wiejski i jego oświata; Szaradę; Mody; O modach męzkich. Do Nru tego dołączona jest rycina Paryzka z modami.

Xięgarnia G. *Hermanstad*, przy ulicy Freta Nro 264, czyniąc zadość licznym zgłaszaniom się o *Chemję Zdziłowieckiego*, ma zaszczyt zawiadomić, że *Wykład początkowy Chemji, o metalach i ich związkach z 7 tablicami*, tegoż Autora, sprzedaje się po cenach zniżonych, to jest, z pierwiastkowej ceny rs. 2, po rs. 1. Przytem ponawia ogłoszenie, że wszelkich xiążek szkolnych dostanie po cenach najprzystępniejszych, i ułatwia sprzedaż wszelkich dzieł klassycznych, i w zamian przyjmuje we wszystkich językach.

Po ziarnie, zbiorek pamiątkowy, wydany przez Jana *Prusinowskiego* i Maurycego *Krupowicza*, wyszedł z druku i znajduje się do nabycia u P. Ludwika *Polak*, przy ulicy Krakows:-Przedm: Nr 446; cena złp. 10.

Herman *Bordasch* i Stanisław *Szubert*, pomocnicy domu komissowego K. *Puławski* i Spółka, w Warszawie pod Nr 419, wyjechali za granicę w interesie ludzi roboczych, parobków, ogrodników i kolonistów.

W ciągu ubiegłego roku zmarło w mieście tutejszem osób 9,685, a mianowicie: mężczyzn 5,159, kobiet 4,526; w tej liczbie Chrześcjan 7,428, starozakonnych 2,257.

Z Powiatu Konińskiego. — *P. Redaktorze!* Różne wieści jakie się rozeszły po tutejszej okolicy o trzykrotnem podpalaniu w dobrach moich Ciążeńskich, a obwiniające włościan, powodują mnie do następującego wyjaśnienia. Józef *Nowakowski* zostający u mnie za pisarza gumiennego, będąc w r. z. od obowiązków oddalony, podrzucił trzy anonimy przez siebie udawanym harakterem, a niby od włościan tutejszych napisane, z następującemi pogróżkami: że jeżeli zarządzający kluczem Łądzkim, jakoteż rządca dóbr tutejszych natychmiast nie będą oddaleni, to całe dobra od kołka do kołka zostaną spalone. W kilka też dni po podrzuceniu trzeciego anonimu, Józef *Nowakowski* przybrawszy do towarzystwa swego Wojciecha *Kowalskiego* owczarka z folwarku Wielodwora, wspólnie z tymże z dnia 12 na 13 Października r. z. w nocy, podpalili stodołę z pszenicą we wsi Ciążeniu; a gdy ztąd na *Nowakowskiego* jako widzianego tej nocy w Ciążeniu, oraz z podobieństwa podrzuconego pisma padło podejrzenie, to *Nowakowski* chcąc się osłonić od takowego, podmówił *Kowalskiego* owczarka, ażeby w pewien umówiony wieczór i w chwili kiedy on da się widzieć w mieszkaniu swojem, podpalił stóg na polach Jaroszyńskich, myśląc: że tym sposobem z tego wszystkiego potrafi się wywinąć; czego też tenże owczarek w d. 22 Października r. z. o godzinie 9tej w wieczór dopełnił. Kiedy zaś i to nie zdołało *Nowakowskiego* ochronić od jak największego podejrzenia, i kiedy mimo to został przyaresztowany i przez Sąd Pyzdrski do więzienia Kaliskiego odesłany, w czasie transportu upoiwszy wartowych, zboczył do wsi Policka (gdzie czasowo zamieszkiwał), a tam napisawszy czwarty anonim w którym na nowo grożąc spaleniem całych dóbr od kołka do kołka, i żądając imieniem włościan, oddalenia obudwóch powyżej wymienionych oficjalistów, tak się w końcu wyraził: „Człowiek, któregoście o podpalenie posądzili i do więzienia oddali, zupełnie jest niewinny, i tylko BOGU duszę winien, bo my sami, (to jest włościanie) damy sobie z wami radę i was z dóbr wykurzemy", a napisawszy taki list, oddał go swojej żonie, zalecając jej, ażeby odniosła Wojciechowi *Kowalskiemu*, owczarkowi w Wielodworze i prosiła go, ażeby znów jakieś budynki folwarczne podpalił, i list ten podrzucił. Jako też z d. 24 na 25 Grudnia r. z. o godzinie 2giej po północy, tyle razy wspomniony Wojciech *Kowalski* owczarek z Wielodwora, idąc z Kościoła Łądzkiego z nocnego Nabożeństwa *Pasterka* zwanego, poszedł pod budynki folwarczne, a tamże podpaliwszy owczarnią z czterema ludźmi w niej śpiącymi i przeszło tysiącem sztuk owiec, oraz oborą zapełnioną bydłem, niemniej z sianem i słomą na poddaszu będącą. Ów anonim imieniem włościan, (a bez ich wiedzy) ręką *Nowakowskiego* napisany podrzucił, myśląc: że tym sposobem towarzysza swych zbrodni z więzienia uwolni. Plan ten wcale się nie udał, i jakkolwiek tak *Nowakowski* jako też i *Kowalski* nadzwyczajnie strzegli się, ażeby ich przy tej zbrodni nikt nie dostrzegł, a nawet strzegli się widywania z sobą, aby ztąd nie ściągnęli na siebie jakiegoś podejrzenia, to jednak Władza miejscowa po trzytygodniowem najskrupulatniejszem i najtrudniejszem śledztwie, podołała jak najjaśniej to wszystko powyżej tu napisane wykryć, i winnych za podpalenie i kradzież przyaresztowawszy, już do więzienia odesłała. Niesłychanie jestem uradowany wykryciem rzeczywistego stanu rzeczy, a najwięcej cieszę się z tego, że to podejrzenie zupełnie spada z włościan, których nietylko, że nigdy o to nie posądzałem, ale jeszcze wszędzie broniłem, a które to wieści sami podpalacze chcąc siebie osłonić od podejrzenia, na włościan wszędzie rozsiewali. Włościanie w dobrach moich, nie są gorsi od innych w całym kraju, a nawet sądzę, że byliby najskłonniejsi do zgodzenia się ze mną, jako z dziedzicem. Racz P. Redaktorze to wyjaśnienie w szpaltach swego pisma pomieścić i przyjąć wyrazy i t. d.— Józef *Gołcz*, Dziedzic dóbr Ciążeńskich i Ratyńskich.

Onegdaj, pochowane zostały na cmentarzu Powązkowskim, zwłoki półtora roku życia mającej Maryni *Nawojewskiej*, córki Radcy Honorowego Eustachego *Nawojewskiego*, Urzędnika N. I. O., i ukochanej dzieciny. O czem dla wiadomości Krewnych i Przyjaciół, w smutku pogrążonych Rodziców, donosimy.

Komitet Zarządzający Kassą Zasiłkową przy Bractwie Śgo Wincentego *a Paulo*, uprasza osoby interesowane, które uzyskały pożyczkę z tejże Kassy i już ją zwróciły, ażeby się zgłosiły do Kassy po odebranie wexli; jest już wypłaconych 168, dla samego porządku, równie dla ważności przedmiotu jest to koniecznym. Przytem się przypomina zalegającym w upłacie rat należnych do Kassy, żeby je wnosili regularnie, sami się bowiem, na nieprzyjemności ztąd wyniknąć mogące, wystawią.

Członkowie Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, odbierają nieustannie przeznaczoną za rok 1861 dla nich litografję P. *Walkiewicza*, przedstawiającą *Barbarę Radziwiłłównę i Zygmunta*, z słynnego obrazu P. *Simlera*. Nowe także zapisy członków na rok następny, również nie ustają, i zdaje się że liczba ich zwiększoną zostanie.

Wiele bardzo osób, miesza dotąd z sobą dwa dzieła p. n.: *Kmiotka*, i z tego powodu zwłaszcza w odbieranych przez nas listownych zleceniach lub korespondencjach zachodzi często co do tego przedmiotu małe nieporozumienie. Owoż dla wiadomości niektórych osób podajemy: iż od roku 1842 po rok 1850 wychodziło bez przerwy w Warszawie pismo pod redakcją zasłużonego b. Urzędnika Komissji Rz: P. i S. ś. p. *Leśniewskiego*. Dzieło to dziś w komplecie zebrane i składające się z 9ciu tomów, znajduje się w Xięgarni P. *Orgelbranda* na Krakowskiem-Przedmieściu, a cena jego jest nader przystępną, bo P. *Orgelbrand* pierwiastkowe koszta tegoż wynoszące złp. 70, obniżył na 20, za całe jak wyżej 9-tomowe dzieło. Oprócz tego *Kmiotka* jest drugie, dziś pod tą samą nazwą wychodzące *tygodniowo*, czasowe pismo, które przeznaczone zostało dla ludu. Pismo to poczęło wychodzić roku 1860, poprzednio pod redakcją J. K. *Gregorowicza*, a obecnie *Anczyca*, zasłużonego dobrze na naszej piśmienniczej niwie. Dla uniknienia przeto nieporozumień jakie już się zdarzyły, upraszamy Czytelników naszych, ażeby w razie danego nam w tym względzie zlecenia, wyraźnie raczyli w listach swych wymieniać, czy *zakupić* im dzieło P. *Leśniewskiego* p. n.: *Kmiotek*, czy też zaprenumerować dziś wychodzące perjodyczne pismo pod tąż samą nazwą, pod redakcją *Anczyca*.

Wczoraj przypadło w Krakowie ogólne zgromadzenie członków Towarzystwa rolniczo-przemysłowego, a zaś takież zebranie naznaczone na dzień 22 b. m. we Lwowie, odłożone zostało na czas nieograniczony.

Pomiędzy Helsingfors i Tavasthus w Finlandji, ma być otworzooną pierwsza dopiero z sieci kolei żelaznych tamże. Z tego powodu objawiają się ciągle w dziennikach tamecznych zdania co do dalszego prowadzenia linji żelaznej, któraby mogła największe przynieść korzyści.

Panu L. B.— Wierszyk jego do Stasia, z powodu zbytniej obszerności swojej, a braku miejsca w *Kurjerze*, nie może być zamieszczonym. Oczekujemy przeto dalszej dyspozycji Pana L. B. co do postąpienia z tymże, lub może przesłania go innej Gazecie większych rozmiarów.

Grzegorz *Salej* druciarz, lat 69 liczący, w dniu onegdajszym nagle żyć przestał.

W Wrocławiu ma być założone muzeum starożytności Szlązkich. Władza Okręgu Lignickiego wzywa mieszkańców, ażeby pospieszyli z pomocą swoją w tym celu naukowym.

Oświata ludzi zajmuje dziś wszystkich, liczne korrespondencje i redakcje pism czasowych, dopominają się na gwałt, aby zdolne pióra PP. Autorów, popierały usiłowania Obywatelstwa kraju. Nasi PP. wydawcy pojmując dzisiejsze dążności chętnie przyjmują nakłady. „Wołamy do PP. wydawców taniości! taniości! w wydawnictwie dla ludu.” O ile wiemy, PP. *Gebethner* i *Nowolecki*, wydawca *Węgier*, obecnie czynniejsi w przedsięwzięciach wydawnictwa, mają przygotowane do druku rękopisma odpowiadające przeznaczeniu pożądaną, odznaczyć się mające taniością. Wkrótce nie omieszkamy Czytelnikom naszym obszerniejszą udzielić wiadomość.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 80; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 93 kop: 15, wartość kuponu rs. 1 kop: 60; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 15 kop: 11, dają rs. 15 kop: 9, wartość kuponu kop: 10$^1/_3$; za *akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej*, żądają rs. 82 kop: 50; za *akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej*, żądają rs. 66, dają rs. 66.

Wiadomości Zagraniczne.

Austrja. *Wiedeń*, *21 Lutego*. — Na dzisiejszem posiedzeniu Izby deputowanych, odrzucono 90 głosami, przeciw 68 propozycję zaprowadzenia sądu przysięgłych w sprawach prassy dopóty, dopóki sądy przysięgłych w ogóle zaprowadzone nie zostaną.— Xiążę *Walji* przybył 18 b. m. do Wenecji. — Przez Tryest z Antivari donoszą, że przybyły tam 3 fregaty tureckie z dwoma bataljonami wojsk linjowych, oraz mały parostatek, przeznaczony na jezioro Scutari.

Ameryka. *New-York*, *8 Lutego*. — Wyprawa morska pod Jenerałem *Burnside*, opuściła Pimlico-Sound, i udała się ku wyspie Roanoko. — *Biuro Reutera*, podaje wiadomości z Ameryki, pod datą powyższą. Są one następujące: Siedm kanonjerek zaatakowało fort Henry, nad rzeką Tennesee. Jenerał wojsk skonfederowanych, poddał bez warunków twierdzę zawierającą 20 dział. Fort Donnellson, ma być także atakowany przez federalistów. Dwa te forty są uważane za ważne, jako panujące nad połączeniem kolei żelaznych między Memphis, Columtus i Bowling Green. Zdobycie ich otwiera żeglugę na rzekach Tennesee i Cumberland. — Wyprawa Jenerała *Burnside*, stoi ciągle w cieśninie Pimlico, czyniąc przygotowania do dalszych działań.— Jenerał *Beauregard*, znajduje się w Nashville. — W Richmond miały także miejsce zaburzenia przy okrzykach: „Niech żyje Unja.”— Senat Washingtoński uchwalił fundusz na budowę kanonjerek, i upoważnił do tymczasowej emissji 10 miljonów biletów skarbowych.

Danja. *Kopenhaga*, *21 Lutego*. — *Berlingske Tidende* oświadcza, że do wczorajszego dnia nie nadeszła tu żadna nota Pruska lub Austrjacka.— Przy dzisiejszych rozprawach nad zmianą ustawy, takowa przyjętą została w pierwszo-krotnem odczytaniu.

Grecja.— Wiadomości z Aten dochodzą do 15 b. m. Szwadron jazdy stojącej w Argo, przyłączył się podobno także do powstania. Poprzedniego dnia słyszano huk

dział w okolicach Argo i Naupljі. Kapitan statku pocztowego wysłał łódź do Naupljі, dla zasięgnięcia ztamtąd wiadomości, ale powstańcy nie dozwolili osadzie wysiąść na ląd. Rząd obok wojsk pod Jenerałem *Hahn*, wysłał także Oficera służbowego *Karaiskakis*, dla przyprowadzenia powstańców do posłuszeństwa. Jenerałowie *Kolokotronis* i *Hadzipetro*, otrzymali pieniądze na werbunek ochotników. Słychać, że Król zamierza udać się do Koryntu, i skoncentrować tąm wojska. Powstańcy domagają się zmiany Ministrów w duchu oppozycji, oraz zgromadzenia narodowego dla reformy konstytucji. — W Atenach panuje spokojność, aresztowano jednak wiele osób w skutku przejętych listów. Między aresztowanymi, znajduje się b. deputowany *Kallifrona*, Adwokat *Deleporghi*, i wielu studentów.

Francja. *Paryż, 19 Lute:.* — Gazeta Turyńska przyniosła do Paryża wiadomość, o zamachu dokonanym na życie P. *Lavalette*. Gdy wypadek ten sprawdzi się, mógłby on pociągnąć za sobą ważne następstwa, ale dotychczas nie ma jeszcze żadnej w tym względzie pewności. Przynajmniej Rząd Francuzki nie otrzymał do dnia dzisiejszego żadnego o tem doniesienia. Zamach taki naturalnie wpłynąłby na rozwiązanie kwestji Rzymskiej, która podobno w obecnej chwili przybiera obrot nie najkorzystniejszy dla Włoch.— *Patrie* ogłasza długi artykuł celem wykazania, że Papież powinien zachować Rzym i dziedzictwo Piotra Śgo, i wzywa dla tego Włochów, aby się zrzekli Rzymu, a wybrali na stolicę inne wielkie miasto półwyspu. Odezwanie się to pomienionego dziennika zgadza się z pewnemi pogłoskami krążącemi tu o rozwiązaniu, jakieby Rząd Francuzki chciał narzucić Włochom. Zasadza się ono na tem, aby przywrócić Papieżowi zwierzchnictwo nad utraconemi prowincjami, zachować mu takowe nad Rzymem i dziedzictwem Piotra Śgo, i ustanowić przy Stolicy Apostolskiej dwie Izby, jedną wybieralną, a drugą przez Papieża mianowaną, powierzając Prezesowi tej ostatniej świeckie rządy w Rzymie. Naturalnie kombinacja ta jest tylko przypuszczeniem niemającem dotychczas żadnej ważności, zwłaszcza, że niezgodzonoby się na nie ani w Rzymie, ani w Turynie. — Dziś w Senacie rozwiązany będzie projekt adresu, w Ciele Prawodawczem zaś, projekt do takiegoż adresu zredagowany zostanie w tych dniach przez P. *Granier de Cassagnac*. — Dziś odbyła się tu Rada Ministrów pod prezydencją Cesarza. Roztrząsano na niej kwestję konwersji renty.— Wiadomość o porażce wojsk hiszpańskich w Mexyku, zdaje się być mylną. Zaczerpniętą ona została z dziennika mexykańskiego, wychodzącego w Puebla.

Paryż, 20 Lutego.— Senat Francuzki rozpoczął dziś rozprawy nad adresem. Przemawiali PP. *Laratit*, *Stourm*, *Segur d'Aguesseau*, *Bourgoing* i Kardynał *Mathieau*, rozprawy te jednak nie rzuciły jeszcze należytego światła, na to co głównie zajmuje publiczność tutejszą, to jest na kwestję włoską.— Dzienniki coraz więcej zaczynają mówić o projekcie rozwiązania kwestji Rzymskiej, którego treść już podaliśmy. Projekt ten, nie czyniąc zadość wymaganiom dworu Rzymskiego, jest mniej pomyślny dla interesu Włoch, aniżeli wszelkie poprzednie kombinacje, wskazane w słynnych broszurach, co pozwalałoby wnosić, iż nastąpiło pewne zbliżenie między Gabinetem Tuileryjskim a Stolicą Apostolską. Tymczasem korrespondencje z Rzymu wspominają o pewnej otwartości w stosunkach między P. *Lavalette* i Kardynałem *Antonelli*, i to zdaje się być prawdopodobniejsze. Poparciem tego ostatniego mniemania służy nie jako znane odezwanie się *Monitora* co do projektu zwołania w Maju do Rzymu na koncilium Biskupów Katolicyzmu. — *Patrie* stanowczo zaprzecza pogłosce o zamachu na życie P. *Lavalette*. Podług innych wieści, zamach miał być wymierzony nie na Ambassadora Francuzkiego, ale na ex-Króla Neapolitańskiego. Podobno jakiś podejrzany człowiek, uzbrojony puginałem, który już kilkakrotnie naprzykrzał się Królowi, aresztowany został w pałacu Farnese w chwili, kiedy szczegółowo rozpytywał się o chwilę, w której *Franciszek II*, zwykle ogląda roboty, jakie tam kazał wykonywać.— Słychać, że z 17 Arcy-Biskupów i 71 Biskupów Francuzkich, 12tu dopiero zażądało upoważnienia do udania się do Rzymu, na wezwanie Papieża. — Król *Wiktor Emmanuel* nadesłał 4,000 fr: dla robotników francuzkich, bez zajęcia zostających.

Paryż, 21 Lutego. — Dzisiejszy *Monitor* ogłasza na nowo dekret z 3go Maja 1859 r., dozwalający werbowania ochotników na lat dwa, bez premjów.

Prusy. *Berlin, 21 Lutego.* — *Kreuz Ztg* donosi, że ostatnie noty Danji przesłane, zawierają kategoryczne pytanie, czy Rząd Duński uważa się jeszcze za zobowiązanego traktatami z 1852 r.

Portugalja. *Lizbona, 20go Lutego.*— Ministerstwo podało się do dymissji. Marg: *Loule*, polecono utworzenie nowego Gabinetu. — Krąży pogłoska o powiększeniu liczby Parów i zmodyfikowaniu karty konstytucyjnej.

Ostatnie Wiadomości.

Rozprawy nad projektem adresu w Senacie Francuzkim trwają ciągle, ale jeśli pójdą tak dalej jak zaczęte zostały, wówczas do najgwałtowniejszych policzyć będzie można. Otworzył je P. *Segur d'Agnesseau*, wystąpieniem o ile być może najumiarkowańszem przeciw wszelkim ideom liberalnym. Xżę *Napoleon*, nie przemawiał, ale być może, że zabierze jeszcze głos przy rozprawach nad kwestją Włoską.

Z Mexyku wiadomości dochodzą do 16go Stycznia. Sprzymierzeni uchwalili podobno dopiero w Lutym wyruszyć na miasto Mexyk, aby tym sposobem dać ludności miejscowej czas do namysłu. Zdaje się że Mexykanie są dość dobrze usposobieni dla sprzymierzonych, do czego wiele pomaga umiarkowane i roztropne postępowanie tych ostatnich.

Z Saigon piszą 13 Grudnia, że Kontr-Admirał *Bonard*, postanowił zająć Tang-Trion, miesto leżące w pobliżu Bien-Hoa, i będące punktem centralnym bogatej i urodzajnej prowincji. Zajęcie to miało być uskutecznione w pierwszych dniach Stycznia. — *Independance* z 22 b. m. zaprzecza pogłosce, jakoby Cesarz *Napoleon* pisał do Króla Pruskiego, nakłaniając go do uznania Włoch, ale twierdzi, że kroki w tym celu przedsięwziął P. *Thouvenel*.— Z Aten 14 b m. otrzymujemy wiadomości, że Izby Greckie jednogłośnie uchwaliły wniosek, wynurzający ich poświęcenie dla dynastji.

Rząd zamierza energicznie przytłumić powstanie. W Naupljі utworzył się rząd tymczasowy, złożony z Sędziego *Peturezas* i czterech Adwokatów. Własność publiczna i prywatna była szanowaną w Naupljі.

Przyjechali do Warszawy.

Drzewiecki Emil Ob: z Nowej Alexandrji nr 413; Karski Józef Obyw: z Wyszmontowa nr 634; Wielhorski Alex: Hrabia z Fidor nr 414.

Wyjechali: Grabowski Adam Hr: do Lublina; Jaźwiński Fel: Ob: do Woli Osowińkiej; Mirski Kaz: Xiążę do Woronca; Obuchowicz Alex: Ob: do Grodna.

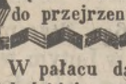
Przyjechali koleją żelazną: Kurtz Jan Ob: z Niemiec nr 638; Kwiatkowski Wład: Ob: z Paryża nr 625; Śniechowski Gustaw Ob: z Paryża nr 584.

Wyjechali koleją żelazną: Jaraczewski Mścisław Ob: do Poznania; Landau Eljasz Kup: do Bordeax; Siedliski Adolf Ob: do Francji.

DONIESIENIA.

Donosimy Czytelnikom, iż u P. *Schertzmana* utrzymującego Skład Papieru, materjałów piśmiennych, rysunkowych, malarskich, galanterji i zabawek dziecinnych, na Krak:-Przedmieściu w domu Wgo *Grodzickiego*, Nr 411 (9); pozostałe jeszcze z galanterji przedmiota po licytacji przez dwa miesiące tamże odbytej, sprzedawać się będą odtąd z wolnej ręki, *po cenach licytacyjnych*, aż do zupełnej ich wyprzedaży. Zaś materjały piśmienne, rysunkowe i malarskie, na które teraz kolej przypada do wyprzedaży, zbędą się *po bardzo zniżonych cenach*. Szczególniej zwraca się uwagę, na paczki papieru listowego zagranicznego z 100 arkuszy i 50 kopert z najlepszych gatunków paryzkich, we wszelkich kolorach, formatach i nawet z brzegami wyciskanemi; które ocyfrowane bezpłatnie, sprzedają się jak krajowy po zł. 3 gr: 10. W końcu dodaje się dla PP. Uczniów, PP. Litografów i PP. Introligatorów, którzy potrzebne im towary, mogą w wspomnionym magazynie znaleść w wielkiej jeszcze massie, że oni najbardziej powinni korzystać z nadarzonej im okazji taniego nabywania wszystkiego co im potrzeba, zwłaszcza, że takowa *bezpowrotnie* nie długo już potrwa.

Jest do sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa osób trzecich, 3,000 łok: □ dziedzicznego **Gruntu**, z frontem 37 łokci, przy brukowanej ulicy, w najładniejszej części miasta. — Bliższa wiadomość w Zakładzie Nót Muzycznych Wgo Hirschla, na Krakowskiem-Przedmieściu, w pałacu Hr: St: Potockiego.



Na dniu 1ym Kwietnia r. b. wypuszcza się w drodze publicznej licytacji, we wsi Sichowie odbyć się mającej, w sześcioletnią dzierżawę, z d. 1ym Lipca r. b. poczynającą się, trzy wodne **MŁYNY** od 3ch do 6ciu kamieni obejmujące, do dóbr Staszowskich w Pow: Sandomierskim należące. Warunki dzierżawne każdego czasu w Sichowie są do przejrzenia.

W pałacu dawniej Kossowskich, obok Mennicy, przy ulicy Bielańskiej, są trzy **Lokale** do wynajęcia, które Rządca wskaże, pierwsze dwa od Wielkiej-Nocy, to jest lokal gdzie obecnie Metr Tańców, z Salonem wielkiego rozmiaru; drugi gdzie Kawiarnia; tamże lokal dla Kowala z wszelkiemi dogodnościami gospodarskiemi i miejscową korzyścią jako przy Zajezdzie, od Śgo Jana. Nadto przy placu Kościoła Śgo Alexandra dla Kawalera jest jeden Pokój przy familji, z osobnym wchodem przez ogródek, z meblami lub bez, każdego czasu. Wiadomość pod Nr 1588/9 A, róg ulicy Brackiej i Żórawiej, u Rządcy tegoż domu.

☞ Z powodu wyjazdu, są do zbycia różne **MEBLE**, mało używane za umiarkowaną cenę t. j. Garnitur mahoniowy, składający się z 1 Kanapy, 2 Fotele, 6 Krzeseł i Stół przed kanapę z pokryciem porządnem; z jesionowych zaś 2 Łużko, Komoda, Stół, Stół jadalny, 12 Krzeseł nowych, oraz różne domowe Sprzęty i Lustro; chcący nabyć takowe w całym komplecie lub jakiej części, zechce zgłosić się do Właściciela domu pod Nr 1510, przy rogu ulicy Złotej i Sosnowej, gdzie bliższą wiadomość powéźmie.



Temu tygodni cztery, jak została zgubiona czy też zapomniana **Xiążka** do Nabożeństwa, pod tytułem „Korona Męki Pańskiej," zawierająca wewnątrz obrazek Śgo Edwarda i kilka innych, z cyfrą na okładce E. P.; pokrowiec podarty; łaskawy znalazca zostanie wynagrodzony, złożywszy takową w Redakcji Kurjera.

DO

SKŁADU CYGAR

przy Kantorze Loterji i Wexlu

JAKÓBA ZWEIGBAUM,

(dawniej M. Rosen),

ulica Senatorska Nr 470, obok Resursy Kupieckiej,

nadeszły w tych dniach

Papierosy z Fabryki: Adolfa Butzke w Moskwie.
„ „ La Ferma w Petersburgu.
„ „ Af Müllera w Petersburgu.

Tamże znajdują się **Cygara Krajowe** (od 2ch Gr:, w kręgach po 100 sztuk; **Hamburgskie i Hawańskie;** nadto wszelkie Rekwizyta potrzebne do palenia.

Obstalunki franco z Prowincji nadsyłane z największą akuratnością wykonywane będą.



W mieście Powiatowem Łęczycy, jest do sprzedania każdego czasu **Dom** drewniany parterowy, z ogrodem warzywnym i łąkami. Wiadomość powziąść można na miejscu, w Kantorze Komissowym Wgo Mętlewicza.

☞ Na Placu Nalewki, w budzie do P. Probstmajer należącej, są do sprzedania każdego czasu dwa **Niedźwiedzie,** samiec i samica, po półtora roku stare, nadzwyczajnej wielkości i najpiękniejszem futrem pokryte, z rassy Węgierskiej, cena ich Rs. 100; wiadomość tamże. — W tejże samej budzie, przyzwoicie ocieplonej, każdego dnia od godziny 9ej z rana, do 7ej wieczorem, pokazuje się **Teatr Mechaniczny,** (czyli Marjonetek), o czem zawiadamiam Szanowne osoby życzące sobie, a szczególniej z dziećmi, być na takowym. — W temże miejscu jest najokazalszy i najwidniejszy **Salon do fotografji,** każdego czasu do zbycia.



Meble palisandrowe, jako to: Kanapa, Stół przed kanapę, dwa Fotele i ośm Krzeseł, dwa wielkie Lustra w ramach mahoniowych z konsolami, Lampy, Kinkiety, Brązy, Miedź, Wanna cynowa i inne rzeczy do sprzedania, w domu PP. Wizytek, na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 389; wiadomość u Rządcy domu.



KAWIORU



zupełnie mało-solonego świeżego, Astrachańskiego, z połowów podlodowych, nadszedł znowu świeży transport do Głównego Składu, przy ulicy Senatorskiej, w domu Wgo Piotrowskiego, trzeci Sklep od rogu ulicy Miodowej.—Tenże Skład otrzymał świeżo **Karuk** rybi, **Groszek** zielony, **Siomgę** mało soloną i **Minogi** Rygskie. — **B. Miedwiednikow.**



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania w każdym czasie **Fortepjan** o 6u oktawach, bardzo przydatny do początkowej nauki, za Rs. 35, w domu pod Nr 1578 przy rogu ulic Widok i Brackiej, w oficynie od ulicy Widok.



Nagrody Rs. 1.—**Pies** z rassy Buldogów, ciemno-żółty, z czarną mordą, pokazujący przednie zęby, z obrożą żelazną na szyi, zeszłej Niedzieli wieczorem wybiegł z domu przy rogu ulic Senatorskiej i Nowo-Senatorskiej. — Kto go odprowadzi do Zakładu Fryzjerskiego w tymże domu, lub da wiadomość gdzie zatrzymanym zostaje, otrzyma powyższą nagrodę.

Dom Zleceń Rolników Płockich. — W wykonaniu § 16 Ustawy, uwiadamia, iż termin do odbycia Ogólnego Zebrania Akcjonarjuszy Domu, dla wysłuchania billansu i sprawozdania z czynności za czas od dnia 1go Sierpnia 1860 roku do dnia 1go Stycznia 1862 r., po porozumieniu się z właściwemi Władzami, oznaczony został na dzień 22 Lutego (6 Marca) r. b. na godz: 11tą z rana, w sali posiedzeń Dyrekcji Szczegółowej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Płocku. Nadmienia przytem, iż gdy wedle § 13 Ustawy, kończy się urzędowanie dotychczasowych Członków Komitetu Nadzorczego, zebrani akcjonarjusze winni w tymże dniu wybrać pięciu Członków nowy Komitet Nadzorczy składać mających.— W Płocku, dnia 8go Lutego 1862 roku.— *Jackowski, Kloniewski, Zieliński i Spółka.*

Komora Szczypiorno niniejszem obwieszcza, że w d. 28 Lutego (12 Marca) r. b., w m. Łodzi, w jednym z domów w rynku tegoż miasta położonych, sprzedawaną będzie przez publiczną licytację, konfiskowana przędza bawełniana biała angielska, w ilości 289 pudów.—Dyrektor Komory, *Pawłowicz.*

Dodatkowe Wiadomości bieżące.

Amatorom sztuk pięknych donosimy: iż oryginalny Obraz olejny Filipa *de Champagne*, wyobrażający ZBAWICIELA zdjętego z Krzyża, w średnim formacie, jest do sprzedania przy ulicy Leszno Nro 684, w podwórzu na lewo, pierwsze drzwi na dole.

Wczoraj wspomnieliśmy o pożarze wynikłym w Łazienkach P. *Banzemera*, dziś więc dodajemy, że pod Nr 2814*a*, gdzie się mieści łaźnia, wszczął się pożar z belek wpuszczonych w komin od łaźni parowej, skutkiem czego całe zabudowanie, w części przez ogień zniszczone a w części przez Straż Ogniową rozebrane zostało. Szkoda ztąd wynikła, na 10,000 rs. oszacowaną została.

Znany jest zdawna Czytelnikom naszym Felix *Madru*, tracz, który w chwilach niemocy, lub braku zarobku, wspierany był niejednokrotnie ofiarami dobroczynnych osób. Dla ich tedy wiadomości donosimy, że skutkiem nieszczęśliwego wypadku, tenże sam tracz przygnieciony został klocem drzewa, który mu zgniótł rękę i pozbawił go ostatniego zarobku. Mieszka on przy ulicy Rybaki w domu *Sitkiewiczów* Nr 2554. Obok tego, gdyby kto chciał złożyć coś dlań i w Redakcji *Kurjera*, taż Redakcja chętnie przyjmuje.

Dziś oglądaliśmy szczególniejszego rodzaju obraz, który przeznaczony został na Wystawę Londyńską. Jest to widok okolicy Szwajcarskiej, wyłożony z samych kolorowych zapałek, główkami na wierzch. Praca to zaprawdę nie mała, a i talent fabrykanta także godzien wzmianki. Obraz ten wykończony został w fabryce tutejszej P. *Hirszenfelda* przy ulicy Marszałkowskiej, znanej oddawna z pięknych swoich wyrobów chemicznych. Układem zaś tego z rysunku kolorowanego, zajmował się P. *Krafft* Antoni, pracujący w pomienionej fabryce P. *Hirszenfelda*. Złudzenie obrazu jest wielkie i zdaleka przedstawia się jakby wypracowany został robotą włóczkową. Jeżeli okoliczności pozwolą, obraz ten wystawiony zostanie na dni kilka w Warszawie, o czem jak tylko przyjdzie to do skutku, nieomieszkamy donieść Czytelnikom.

Administracja *Łazienek* na *Kasztelańskim*, przy moście, zawiadamia Publiczność, że z powodu spalenia się wczoraj łaźni parowój, kąpiel w tejże na kilka miesięcy przerwaną będzie. *Łazienki zaś*, jak dotąd, *otwarte są do użytku Publiczności*. Posiadający *bilety* abonowane do łaźni, zatrzymają takowe aż do otwarcia tejże na nowo, albo zamienić je mogą w Kassie na bilety wanien.

DONIESIENIA.

Potrzebne jest zaraz **Pomieszkanie**, składające się z 2ch Pokoi z Kuchnią, na 1m piętrze lub parterze, od frontu, przy jednej z ulic: Miodowej, Senatorskiej, Nowo-Senatorskiej, Krakowskiego-Przedmieścia, Królewskiej i Nowego-Światu. Ktoby takowe miał do wynajęcia lub odstąpienia, zechce dać wiadomość pod Nrem 12 nowy, przy ulicy Nowy-Świat, wchodząc w bramę, w prawej oficynie, a idąc po wschodach, w mieszkaniu pierwszego piętra na prawo.



W dniu 23 b. m. i r., z domu Nr 593, wybiegła na ulicę Bielańską **Suka** z gatunku Wyżłów, maści czarnej, uszy długie, z obróżką skórzaną; ktoby ją odprowadził pod powyższy Numer, otrzyma przyzwoitą nagrodę.



Przy ulicy Nowy-Świat pod Nrem 1263, nowy 19, gdzie Ogród Boboli, znajdują się **Mamki** na rozmaite pensje.

J. Tyscher, Akuszerka.



Jest do sprzedania za zniżoną cenę, **KARETA podwójna**, mało używana i do jazdy zaraz przydatna. Wiadomość w Fabryce Pana **Hessego**, przy ulicy Królewskiej, pod Nrem 1068/9.

Omyłka popełniona wczoraj, prostuje się. że 22go Lutego, w Pugilaresiku zgubionym w Kościele XX. Bernardynów, znajdowało się nie 3, ale 8 rubli, złożonych z kuponu 3-rublowego, dwóch pojedyńczych papierków i jednego 3-rublowego. Powtarza się więc, aby sumienny znalazca zechciał oddać tę stratę na Leszno pod Nr 671, na 1sze piętro po lewej stronie, za nagrodą jeżeli takowej żądać będzie.

Do wydzierżawienia **duży OGRÓD** fruktowy i warzywny, w mieście, pod korzystnemi warunkami, wraz z **Mieszkaniem** dla Ogrodnika. Wiadomość u Rządcy domu Nr 248 przy ulicy Freta.

RYGAŁY i **BUFET**, na Handel Korzeni lub inny proceder przydatne, są do Sprzedania za bardzo przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 673, w Dystylarni.



Dnia 21go Lutego o godzinie 7ej wieczór, wychodząc ze Sklepu Żelaznego na Krakowskiem-Przedmieściu, zgubioną została **Portmonetka**, zawierająca w sobie: Rs. 2, bilet na loterję Nr 6,191, drzewo z Krzyża Świętego w oprawie srebrnej, włosy i różne notatki. Łaskawego znalazcę uprasza się tylko o zwrot biletu i pamiątek, a prócz tego otrzyma nagrodę, skoro złoży to do Redakcji Kurjera.



W dniu wczorajszym zginął **Wieprzek** biały, wzrostu średniego, długi i ogon długi, pod Nr 1548 róg ulicy Chmielnej i Sosnowej; wiadomość u Dorożkarza, za wynagrodzeniem.



Ktoby miał do sprzedania **KOCZ podwójny** podróżny, zechce się zgłosić bezzwłocznie do Hotelu Europejskiego pod Nr 46.

Rożne **Lokale** są do wynajęcia, oraz **Sklep** z mieszkaniem, od Wielkiej-Nocy, przy Nowo-Petersburgskiej Kolei na Pradze, w domu krytym czerwoną blachą.



W dniu 20 b. m. wieczór, wybiegł **Wyżeł** tarantowaty, łeb, uszy i łaty po sobie kasztanowate mający, sierści gładkiej, i dotychczas nie powrócił, zapewne przez kogo jako włóczący się przytrzymany został; uprasza się uprzejmie znalazcę, o danie znać lub odprowadzenie tegoż pod Nr 606, na ulicę Bielańską i róg Daniłowiczowskiej, do Fiszera, odprowadzający otrzyma wynagrodzenie Rs. 3.



W dniu 21 b. m. i r., przechodząc ulicą graniczną na Grzybów, zaginął **Pies** Buldog, maści czysto-tarantowatej, mający miesięcy ośm. Ktoby go przytrzymał i odprowadził pod Nr 1484 przy ulicy Ślizkiej, otrzyma nagrodę jaką sam będzie żądał.

Dziś rano zimna stopni 1, wczoraj w południe ciepła stopni 0.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 11. (W mierze).

TEATR WIELKI. Dziś, *Odludki Poeta.—Małżeństwo z rozkazu.—Icek zapieczętowany.* — Jutro, *Łucja z Lamermooru* (2 akta).—*Uroczystość Róż.*

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.